

Sygn. akt V CSK 26/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Jan Górski (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z wniosku Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

w T. Spółki Akcyjnej w T.

przy uczestnictwie H. C.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 stycznia 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w T. Spółka Akcyjna wniosła o stwierdzenie, że nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2005 r. służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu na działce uczestnika, polegającą na tym, że „przedsiębiorca może korzystać z nieruchomości obciążonej w zakresie remontów, konserwacji, posadowienia kanalizacji, wraz z urządzeniami towarzyszącymi, zgodnie z ich przeznaczeniem, przy czym przebieg służebności określi projekt służebności sporządzony przez biegłego geodetę”.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w T. wniosek oddalił. Ustalił, że uczestnik H. C. jest właścicielem nieruchomości obejmującej działkę nr 631/92, położonej w T., w obrębie 0006, P., dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr [...], na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 9 września 2002 r. o dziale spadku i zniesieniu współwłasności. Wcześniej, od lat 60-tych XX wieku właścicielem tej nieruchomości był ojciec uczestnika, który z kolei nieruchomość tę przejął po swoich rodzicach.

Przez działkę uczestnika, mniej więcej w 3/4 jej długości, bliżej północnej granicy, przebiegają ze wchodu na zachód dwie nitki kanalizacji służące do odprowadzania ścieków, wchodzące w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy. Jedna z nich została zbudowana i oddana do eksploatacji w 1972 lub 1973 r. W tym czasie ojciec uczestnika otrzymał zgodę na podpięcie się do tego kolektora ściekowego. Rury kanalizacji znajdują się pod powierzchnią gruntu, niemniej na działce uczestnika znajdują się dwie studnie rewizyjne wystające ponad powierzchnię gruntu, oraz widoczne są również takie studnie znajdujące się na sąsiednich nieruchomościach.

Rozpoczęcie korzystania z nieruchomości uczestnika przez poprzednika prawnego wnioskodawcy nastąpiło w złej wierze.

Funkcjonowanie kanalizacji sanitarnej wymaga dokonywania okresowych jej przeglądów, konserwacji i czyszczenia. Czynności z tym związane od czasu zbudowania kanalizacji musiały być wykonywane na jej odcinku położonym w granicach działki uczestnika. Początkowo, poprzednicy wnioskodawcy nie

dysponowali specjalistycznym sprzętem, a czyszczenia kanalizacji dokonywały czteroosobowe brygady, które idąc odcinkami wzdłuż sieci, otwierały studnie rewizyjne, usuwając części stałe wiadrami. Około 1979 r. zakupiono wóz specjalistyczny Wuko do czyszczenia kanalizacji. O czynnościach związanych z konserwacją i czyszczeniem sieci uczestnik, ani jego poprzednicy nie byli informowani. Właściciele nieruchomości informowani byli o wejściu na nieruchomość jedynie w przypadku konieczności usunięcia awarii .

Poprzednikiem prawnym wnioskodawcy było przedsiębiorstwo państwowe. Na podstawie zarządzenia Wojewody K. z dnia 6 października 1975 r., z dniem 1 stycznia 1976 r. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w K. przejęło m.in. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej - Zakład Wodociągów i Kanalizacji w T. Z kolei na mocy zarządzenia Wojewody K. z dnia 4 lipca 1991 r., z dniem 1 sierpnia 1991 r. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zostało podzielone na 19 samodzielnych i samofinansujących się przedsiębiorstw, w tym, m.in. na Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w T., w skład którego wszedł Zakład nr 4 w T. Inwentaryzacja mienia ulegającego podziałowi oraz szczegółowy podział składników tego mienia miała dokonać komisja inwentaryzacyjna. Zarządzeniem Wojewody K. z dnia 18 marca 1992 r. przydzielono Rejonowemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w T. składniki majątkowe „według ustaleń Komisji Inwentaryzacyjnej zawartych w uchwałach z dnia 9 stycznia 1992 r. i z dnia 20 lutego 1992 r. W dniu 18 maja 2004 r. Minister Skarbu Państwa podpisał akt komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w T., przekształcając je w spółkę akcyjną, której jedynym akcjonariuszem stał się Skarb Państwa.

Jako okoliczność niewykazaną, Sąd pierwszej instancji uznał twierdzenie wnioskodawcy, że pierwszą nitkę kanalizacji wybudowano na nieruchomości uczestnika już w latach 50-tych XX wieku, ze względu na to, że zeznania prezesa zarządu wnioskodawcy nie znalazły potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, a w szczególności w jakimkolwiek dokumencie. Zwrócił w tej materii uwagę, że w samym wniosku wskazano, że kanalizację wybudowano w pierwszej połowie lat 70-tych XX wieku.

Pominał dowód z oględzin nieruchomości, gdyż nie było sporne, że przebieg kanalizacji przez nieruchomość uczestnika można ustalić na podstawie ułożenia studni rewizyjnych, a ponadto zwrócił uwagę, iż okoliczność ta nie miała znaczenia z uwagi na treść rozstrzygnięcia i jego motywy. Z tego też względu oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na ustalenie na planie sytuacyjnym przebiegu instalacji kanalizacyjnej.

Wskazał, że nie określił wnioskodawcy żadnego terminu na podanie nieruchomości władnącej wobec braku podstawy prawnej, aby zobowiązać wnioskodawcę do modyfikacji złożonego wniosku. Wyraził pogląd, że określenie żądania zależy wyłącznie do strony postępowania i podlega ocenie sądu w formie zgłoszonej przez stronę, nie ma obowiązku - a zważywszy na konieczność zachowania bezstronności - również prawa, do ukierunkowania wnioskodawcy na takie sformułowanie żądania wniosku, aby mógł on zostać uwzględniony.

Podniósł, że zasada numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych oznacza, że zainteresowani mogą ustanawiać tylko takie ograniczone prawa rzeczowe, jakie są przewidziane w ustawie, przy uwzględnieniu, iż każde z tych praw ma zdefiniowane ustawowo cechy, niepodlegające modyfikacji; podmioty prawa cywilnego nie mają kompetencji do kreowania praw bezwzględnych nieodpowiadających ustawowym ich typom, w tym do komponowania nowych ograniczonych praw rzeczowych zawierających cechy różnych istniejących rodzajów tych praw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 1997 r., I CKN 321/97, Lex Polonica 1609963). Z tego względu można nabyć przez zasiedzenie jedynie prawo rzeczowe przewidziane w kodeksie cywilnym i co więcej, można je nabyć tylko o treści określonej w ustawie, tj. prawo o zdefiniowanych ustawowo cechach.

Wskazał, że wniosek nie dotyczył zasiedzenia służebności przesyłu, tj. trzeciego rodzaju służebności, obok służebności gruntowych i osobistych, wprowadzonego do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r.; jego zdaniem to ograniczone prawo rzeczowe nie mogło być do tej pory nabyte przez zasiedzenie, skoro jest prawem nowym, odrębnym i nie ma podstaw do zaliczenia na jego poczet okresu korzystania z cudzej nieruchomości przypadającego przed tą datą.

Jeśli bowiem prawo to wcześniej nie występowało, to nie istniał również stan prowadzący do jego nabycia przez zasiedzenie.

Zauważył, że wychodząc naprzeciw potrzebom gospodarki przyjęto ostatecznie, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, w drodze analogii do przepisów o służebności drogi koniecznej, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia „służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu”, niemniej nie zaakceptował tego poglądu wyrażonego między innymi w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008r., III CZP 89/08, (Biul. SN 2008, nr 10, s. 7) i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08 (LEX nr 484715).

Ponadto zwrócił uwagę, że przesłanką nabycia prawa przez zasiedzenie jest korzystanie z cudzej nieruchomości przez odpowiednio długi czas. Sam wnioskodawca powoływał się na okres 30-letni, nie wskazywał natomiast na istnienie jakiegokolwiek podstawy prawnej do wejścia na nieruchomość uczestnika i posadowienie w niej urządzeń kanalizacji sanitarnej. Uznał zatem, że wejście w posiadanie nieruchomości uczestnika, w zakresie odpowiadającym treści służebności, nastąpiło w złej wierze. W związku z tym podniósł, że zgodnie z art. 362 § 2 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Wnioskodawca, który niewątpliwie w chwili obecnej jest posiadaczem służebności, mógłby skorzystać z takiego doliczenia, jednak wymagałoby to wskazania poprzedniego posiadacza oraz wykazania, że przeniósł on na wnioskodawcę posiadanie służebności. Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 128 k.c., w brzmieniu do dnia 31 stycznia 1989 r., własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała niepodzielnie Państwu, a w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (tzw. zasada jedności mienia ogólnonarodowego).

Uprawnienia te przedsiębiorstwo państwowe wykonywało we własnym imieniu, jednak na rzecz Państwa, co pozwala uznać, że było jedynie dzierżycielem nieruchomości oraz służebności gruntowych, jako ich części składowych.

Posiadaczem nieruchomości i służebności było zatem Państwo. W efekcie, „dopuszczalne jest zaliczenie do okresu posiadania służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, okresu posiadania przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r., jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania, natomiast niedopuszczalne jest przed tą datą doliczenie okresu dzierżenia przez przedsiębiorstwa państwowe władające mieniem państwowym w ramach sprawowanego zarządu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 181/11, LEX nr 1215463).

Warunkiem doliczenia okresu posiadania służebności przypadającego przed objęciem służebności w posiadanie przez wnioskodawcę, było wykazanie, że nastąpiło przeniesienie posiadania. Nie jest dopuszczalne doliczenie posiadania, jeżeli obecny posiadacz, posiadania swego nie wywodzi od poprzednika, tj. od Skarbu Państwa, lecz z faktu, że samowolnie zagarnął posiadanie służebności. Według oceny Sądu Rejonowego, przeniesienie posiadania mogło nastąpić w jeden ze sposobów wskazanych w art. 348 - 351 k.c. Podkreślił, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 5 grudnia 2012 r. zakreślił wnioskodawcy 14 - dniowy termin na przedłożenie dowodów m.in. na okoliczność przeniesienia na niego posiadania służebności przez jego poprzedników prawnych. Z obowiązku tego wnioskodawca jednak się nie wywiązał, bowiem przedłożył jedynie dokumenty na okoliczność jego przekształceń. Jego zdaniem, z żadnego z tych dokumentów nie wynika przekazanie mu posiadania przedmiotowej służebności przez Skarb Państwa.

Apelację wnioskodawcy, postanowieniem z dnia 4 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił, przyjmując za własne ustalenia faktyczne zawarte w zaskarżonym postanowieniu. Zgodził się ze skarżącym, że wyprowadzony z rozważań wniosek przez Sąd Rejonowy odnośnie niemożności nabycia służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy, bez wskazywania nieruchomości władnącej, nie jest trafny, gdyż

został wyprowadzony na skutek zastosowania przez ten Sąd zbyt rygorystycznej wykładni literalnej, której konsekwencje nie dają się pogodzić z rosnącymi potrzebami gospodarczymi. Wskazał, że stoją one również w sprzeczności z ugruntowaną praktyką orzecniczą, która stanowi element porządku prawnego, a jej nieuzasadniona zmiana narusza zasadę zaufania do prawa.

Wskazał, że dokonywanie wykładni przepisów prawa nie może pomijać faktu zaistnienia po 1989 r. przemian ustrojowych w Państwie, skutkujących przede wszystkim zmianami w obrębie przepisów dotyczących własności i będącego ich konsekwencją wzmożonego rozwoju gospodarczego. W dacie uchwalania kodeksu cywilnego ustawodawca nie był w stanie przewidzieć znaczenia i skali zapotrzebowania na świadczenie usług wymagających korzystania przez przedsiębiorców ze służebności przesyłu lub odpowiadającej jej treścią służebności gruntowej. Podniósł, że ściśle literalna interpretacja prawa ma sens w sytuacji, gdy jest dokonywana w takich samych warunkach społecznych i gospodarczych, w jakich prawo to było tworzone. Nie jest bowiem możliwe kreowanie treści przepisów w zupełnym oderwaniu od realiów otaczającej rzeczywistości. Ustrój społeczny, warunki ekonomiczne zawsze wpływają na kształt norm prawnych. Literalne brzmienie przepisów regulujących służebności gruntowe było poniekąd wynikiem sytuacji społeczno-gospodarczej istniejącej w dacie ich uchwalania. Wobec zmiany tej sytuacji i wystąpienia tak niebywałego wzrostu zapotrzebowania na usługi uzależnione od przesyłu, ściśle literalna wykładnia przepisów traci sens, albowiem zawiera w sobie zawsze element odwołujący się do zupełnie nieaktualnych realiów i w ten sposób prowadzi do nieakceptowanych, z punktu widzenia aktualnych potrzeb społecznych, wyników. Dawanie prymu tego rodzaju wykładni uzasadnia również wadliwą praktykę ciągłego nowelizowania przepisów, która to praktyka godzi w zasadę zaufania obywateli do prawa.

Sąd Okręgowy podniósł także, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści służebności przesyłu. Wskazał, że tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia

na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, także bezprzedmiotowe jest oznaczenie "nieruchomości władnącej". Wystarczającym jest wykazanie funkcjonalnego związku z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej. Istotne jest zatem, aby między przedsiębiorstwem, a urządzeniem istniała relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483). Ustanowienie służebności gruntowej zwiększa użyteczność przedsiębiorstwa, rozumianego jako zespół składników o charakterze materialnym i niematerialnym, w tym również składającego się z nieruchomości, służącego prowadzeniu działalności gospodarczej. Niewątpliwie wnioskodawca taką relację wykazał, stanowi ona jednak tylko jedną z przesłanek zasiedzenia.

Uznał natomiast za uzasadniony drugi zarzut apelacji, dotyczący biegu terminu zasiedzenia. Podkreślił, że okres wymaganego posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez wnioskodawcę, prowadzący do zasiedzenia wynosi w sprawie 30 lat. Poprzednik prawny wnioskodawcy uzyskał bowiem posiadanie w złej wierze. Wskazał, że według art. 176 § 1 k.c., gdy podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Podniósł, że przeniesienie posiadania następuje przez wydanie rzeczy, wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą (art. 348 k.c.). Przepis art. 176 k.c. nie czyni rozróżnienia, czy przeniesienie posiadania ma nastąpić na podstawie czynności prawnej, czy także w inny sposób, w tym na przykład z mocy prawa. W każdym jednak przypadku należy wykazać, że nastąpiło takie przeniesienie. Podkreślił, że posiadanie służebności nie obejmuje władania

rzeczą, ale faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Aby wykazać przeniesienie posiadania należy wskazać, odnośnie korzystania z jakich trwałych i widocznych urządzeń posadowionych na jakiej nieruchomości nastąpiło przeniesienie posiadania. Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). Tymczasem, od początku posadowienia urządzeń na nieruchomości uczestnika, świadczącym o wykonywaniu służebności, do dnia 1 lutego 1989 r. służebność znajdowała się w posiadaniu Skarbu Państwa. Do dnia 1 lutego 1989 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny obowiązywała bowiem zasada jednolitej własności państwowej, a przedsiębiorstwa państwowe będące osobami prawnymi sprawowały jedynie zarząd nad mieniem należącym do Skarbu Państwa. Z tych względów doszedł do wniosku, że skarżąca spółka nie mogła do okresu swego posiadania doliczyć posiadania poprzednika, a w rezultacie, iż nie upłynął 30- letni termin niezbędny w tym wypadku do zasiedzenia służebności.

Wnioskodawca w skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 128 § 2 k.c., art. 176 § 1 w zw. z art. 348 k.c. i art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze jest już utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przemysłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, BSN 2008, nr 10, s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz.11 i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

Odstąpienie w drodze wykładni od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej na rzecz której nastąpił *ex lege* skutek zasiedzenia,

nastąpiło w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Praw. 2006 r. nr 19, s. 1016). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634, z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483 i z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12 LEX nr 1381040).

W okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64 i postanowienie SN z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92, - niepubl.). Wprawdzie przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie ustawą dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) uchylony, to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 4, s. 27).

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, dalej: „ustawa o zmianie u.g.g.”) uregulowano, że: "grunty stanowiące

własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych, innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem, z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego; nie narusza to praw osób trzecich; uprawnienia państwowych gospodarstw rolnych do będących w dniu wejścia w życie ustawy w ich zarządzie gruntów stanowiących własność Państwa reguluje odrębna ustawa”.

Prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów PFZ) przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (tak uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 i z dnia 11 października 1990 r. III AZP 13/90 nie publ.).

Artykuł 2 ust. 1 ustawy o zmianie u.g.g. odnosi się jednak do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy (związków międzygminnych) bądź urządzeń i budynków znajdujących się na gruncie Skarbu Państwa, a pozostających w zarządzie państwowych osób prawnych, art. 2 ust. 2 tej ustawy uwłaszczył przedsiębiorstwa państwowe budynkami, lokalami i urządzeniami znajdującymi się na gruntach stanowiących własność państwa lub gminy, które w dniu 5 grudnia 1990 r. były w zarządzie państwowych osób prawnych. Artykuł 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g. określa z kolei tryb nabycia własności lub użytkowania wieczystego powyższych składników majątkowych. Tymczasem, własność działki będącej przedmiotem postępowania przysługiwała osobie fizycznej. Korzystanie z urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie odbywało się zaś w ramach, posiadania cywilnoprawnego związanego z działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa. Bezpodstawne było więc oczekiwanie przedstawienia przez wnioskodawcę decyzji potwierdzających przejście własności urządzeń ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo. Nie nastąpiło ono bowiem na podstawie w art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie u.g.g.

W powołanej zasadzie prawnej z dnia 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91, Sąd Najwyższy wyjaśnił, „że do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 (jedn. tekst Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201) o następującej treści: przedsiębiorstwo gospodarując wydziałym mu nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę. Z tego sformułowania wynika więc jednoznaczny wniosek: każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydziałony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, iż regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych. W tym brzmieniu przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 1991 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych. Z tym dniem przepis ten (art. 46 ust. 2 jedn. tekstu z 1991 r. Dz. U. Nr 18, poz. 80) uzyskał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydziałym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Jaki z tego wynika wniosek? Otóż zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo państwowe gospodaruje mieniem państwowym, bo jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 44¹ § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego. Jednocześnie przepisami tej ustawy uchylono art. 42 ust. 2 (według tekstu jednolitego z 1987 r.) stanowiący, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego, będącego w jego dyspozycji, z wyłączeniem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”.

Sam fakt, że w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe nie mogły nabywać na swoją rzecz własności i innych prawa rzeczowych, nie przesądza, czy w okresie obowiązywania art 128 k.c. mogły być posiadaczami samoistnymi, bądź zależnymi (posiadanie służebności jest posiadaniem zależnym) nieruchomości.

Trzeba zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej spółki, że orzecznictwo w tej materii nie jest jednolite. Według jednego kierunku orzecznictwa, przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za posiadacza

nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, M. Prawn. 2010, nr 2, s. 68 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK11/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 11, z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, LEX nr 398485, z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX nr 461735, z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, LEX nr 490513, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696 oraz z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, niepubl.). Oznaczałoby to, niedopuszczalność zaliczania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą, do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa, bez jego przeniesienia.

W judykaturze mniej więcej w takim samym rozmiarze reprezentowany jest pogląd, że nie ma podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed uchyleniem art. 128 k.c. nie było posiadaniem i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681, z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, LEX nr 180843, z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/112, nie publ. oraz wyrok siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 15 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15, a także z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, LEX nr 1130302 i uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r, III CZP 38/91).

Odnosząc się do tej rozbieżności, zauważyć należy, że przed wejściem w życie kodeksu cywilnego w judykaturze jednolicie przyjmowano, że podmiotem mienia państwowego jest państwo, a nie poszczególne państwowe osoby prawne (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr 2, poz. 41 i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1963 r., III CR 252/63, RPE 1965, nr 1, s. 343). W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono jednak, że uprawnienia przedsiębiorstwa państwowego w stosunku do przydzielonego mu mienia ogólnonarodowego

określane mianem „zarządu i użytkowania, „zarządu operatywnego” lub krótko „zarządu” charakteryzują się m.in. tym, że przedsiębiorstwo państwowe, podlega wprawdzie przy wykonywaniu własności państwowej ogólnemu kierownictwu państwa, ale na zewnątrz, a więc w stosunkach z osobami trzecimi, zarządza oddanymi mu składnikami majątkowymi i czerpie z nich pożytki, tak jak czyni to właściciel.

Stanowisko to zostało uwzględnione przez ustawodawcę, który w sprowadzonym do kodeksu cywilnego art. 128 § 2 k.c., unormował, że państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nich części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej.

Kontynuując tę linię judykatury Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CR 80/66 (OSNCP 1967, nr 2, poz. 67), w pełni zaakceptowanym w literaturze, wyjaśnił, że art. 128 k.c. wypowiada zasadę generalną, odnoszącą się także do innych niż własność praw majątkowych wchodzących w skład majątku państwowego, a więc do całości mienia ogólnonarodowego. Posiadanie, niezależnie od jego natury prawnej, może stanowić składnik majątkowy m.in. także mienia państwowego. Chociaż więc posiadanie wykonywane jest przez państwową osobę prawną np. przedsiębiorstwo państwowe, stanowi - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajduje się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa, występuje - zgodnie z zasadą art. 128 § 2 k.c. - jako posiadacz. Jeżeli więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa, a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości niezależnie od tego, czy była to nieruchomość państwowa.

Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść

do posiadania w zakresie służebności przesyłu (por. np. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08 i z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11).

Innymi słowy, skoro państwowe osoby prawne (w sprawie przedsiębiorstwa poprzednicy wnioskodawcy) wykonywały na podstawie art. 128 § 2 k.c. w imieniu własnym względem zarządzanego mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej według reguł prawa cywilnego, to granice tego wykonywania mieściły się w dyspozycji normy art. 140 k.c. Ustawodawca wyodrębnił w tym unormowaniu tylko atrybuty podstawowe, tj. uprawnienie do korzystania z rzeczy i uprawnienie do rozporządzania rzeczą. Chociaż nie wyczerpują one prawa własności, to jednak stanowią zasadniczy jej trzon. Do atrybutu korzystania z rzeczy tradycyjnie zalicza się następujące uprawnienia: do posiadania (*ius possidendi*), do używania rzeczy (*ius utendi*), do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy (*ius fruendi*) i do dyspozycji faktycznych (*ius abutendi*).

Z tych względów trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

W stosunku więc zewnętrznym, skoro poprzednicy wnioskodawcy w odniesieniu do poprzedników uczestnika, zachowywali się tak, jakby byli uprawnieni z tytułu służebności tj. władali wykonaną w latach 70–tych ubiegłego wieku kanalizacją, to było to posiadanie zależne w granicach służebności. Przypomnieć należy, że posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., III CR 270/66, OSN 1967, nr 9, poz. 160).

Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości (art. 292 k.c.) i nie budzi wątpliwości pogląd, że chodzi tu o art. 172, 173, 175 i 176 k.c. Niewątpliwie, istnieje możliwość doliczenia do terminu zasiedzenia posiadania poprzednika jeżeli wnioskodawca i poprzednik władali cudzą nieruchomością (w tym wypadku osoby trzeciej), w granicach służebności, co w sprawie, przy przyjętym kierunku wykładni nie budzi wątpliwości.

Należy pamiętać, że do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. W literaturze przeważa pogląd, że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349 - 351 k.c., a nawet występuje zapatrywanie, że nie stosuje się także art. 348 k.c. W przypadku posiadania służebności przesyłowej, w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68, OSNCP 1969, nr 10, poz. 177). Pomimo braku zgodności w doktrynie, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Poza tym, należy też zasygnalizować wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że wszelkie przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania.

W rezultacie przejęcia kanalizacji w T. od Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej - Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w T. przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w K. i kolejno Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w T., a w końcu przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w T., spółkę akcyjną, której jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa, podpadały pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. 292 k.c. Była to bowiem kontynuacja posiadania tej samej służebności przez kolejnych jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro zostało wykazane następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi tą kanalizacją (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05).

Ze wskazanych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.